



WIADOMOŚCI OZIMSKIE



ISSN 1234-6055

**GRUDZIEŃ
12 (48)
1998 r.**
GAZETA
URZĘDU GMINY
I MIASTA
OZIMEK
Cena 2 zł

14

WIADOMOŚCI
OZIMSKIE

- W styczniowym numerze „WO” pisa-
liśmy o Twojej wieloletniej pasji związa-
nej z dokumentowaniem piłkarskich Mi-
strzostw Świata i Mistrzostw Europy.
Wówczas zdradziłeś zamiar wydania fa-
chowego Mundialowego czasopisma. Co
do dzisiaj wyszło z tych planów?

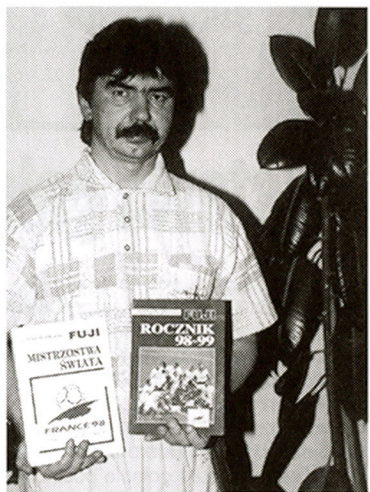
- Wydawanie profesjonalnego czasopi-
sma wiąże się z bardzo dużymi nakładami
finansowymi. Przed MŚ Francja'98 nie uda-
ło mi się znaleźć sponsora do sfinansowa-
nia tego przedsięwzięcia. Teraz zaintereso-
wanie Mundialem opada, lecz mam nadzie-
ję, że do następnych finałów uda mi się zre-
alizować swoje marzenie. Mam na to cztery
lata czasu. Póki co, jestem zaabsorbowany
dokumentowaniem ostatnich mistrzostw
świata, sporządzaniem ich statystyki i na-
stępnych kronik do moich zbiorów. Usyste-
matyzowanie całej dokumentacji faktogra-
ficznej, fotograficznej i wideo zajmie mi oko-
ło półtora roku, poświęcając temu po dwie
godziny dziennie. To mówi o ogromie cze-
kającej mnie pracy i muszę powiedzieć, że
bez zrozumienia żony, realizacja mojej pasji
byłaby niemożliwa. Za to jej serdecznie
dziękuję.

- Rok Mundialu'98 zaowocował zaist-
nieniem Twojego nazwiska w gronie naj-
lepszych znawców tematu w Polsce.

- Stało się to dzięki red. Andrzejowi Go-
warzewskiemu, doskonałemu publicyście
i autorowi książek o tematyce piłkarskiej,
który od 1991 r. redaguje i wydaje wieloto-
mową Encyklopedię Piłkarską FUJI. W 21.
tomie Encyklopedii, wydanym przed Mi-
strzostwami Świata we Francji, moje nazwi-
sko znalazło się wśród głównych autorów,
a w wydanym już po Mundialu tomie 22. –

Moja życiowa pasja

z Romanem Czerwenką z Ozimka
- współautorem Encyklopedii Piłkarskiej FUJI
rozmawia Janusz Dziuban



„Rocznik 98-99” zostałem wymieniony w
współpracy autorskiej.

- Jak doszło do Twego udziału w reda-
gowaniu Encyklopedii?

- Pierwszy kontakt z red. Górczarzewskim
miałem w 1986 r. – podczas teleturniej
„Wszystko o Mundialach” zrealizowanego

przez Telewizję Katowice. Wówczas ja byłem
zawodnikiem, a on jednym z jurorów. W 1990
r. (przed MŚ we Włoszech) A. Górczarzewski
wydał Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw
Świata, zaliczaną przez znawców do najlep-
szych w historii encyklopedii piłkarskich na
świecie. Analizując zawarte w niej dane zna-
lałem kilkadziesiąt błędów i nieścisłości,
a swoimi uwagami podzieliłem się listownie
z autorem. Zostały one skorygowane już
w ramach serii FUJI – w tomie „Mistrzostwa
Świata” wydanym w 1994 r. (przed MŚ
w USA), w którym red. Górczarzewski podzię-
kował również mi i innym osobom za ceną
pomoc w weryfikacji danych. Przed tegoro-
cznymi MŚ we Francji sam opracowałem i za-
wiozłem mu kalendarium przygotowań do
Mundialu, które co prawda nie zostało ujęte
w Encyklopedii, ale w dowód uznania mojej
wiedzy, fachowości i zaangażowania, pan
Andrzej Górczarzewski zamieścił moje nazwi-
sko wśród głównych autorów tego tomu, da-
jąc mi niejako zaistnienie wśród najlepszych
znawców tematyki piłkarskiej w Polsce. Za to
jestem mu niezmiernie wdzięczny.

- Twoja rola przy opracowywaniu na-
stępnego tomu Encyklopedii była już jed-
nak ściśle robocza?

- Tak. Po MŚ we Francji A. Górczarzew-
ski przesłał mi do sprawdzenia rozdział do-
tyczący Mundialu. W oparciu o własne ma-
teriały i zapisy wideo z mistrzowskich me-
czów zweryfikowałem zawarte w nim da-
ne, znajdując kilkanaście pomyłek i nieści-
słości, które zostały skorygowane przed
wydaniem 22. tomu Encyklopedii FUJI. Za
współpracę autorską, poza symbolicznym
honorarium, otrzymałem autorskie egzem-
plarze Encyklopedii, które bardzo sobie
cenię, gdyż są to niedostępne na rynku
księgarskim tomy w twardej oprawie,
z niewielkiego 3-tysięcznego nakładu. Każ-
da z tych książek ma swój indywidualny
numer i autografy wszystkich autorów.
Jest to więc rarytas nie tylko sportowy, ale
i bibliofilski. Największą satysfakcją daje
mi jednak uznanie, jakie zyskałem trafiając
do grona piłkarskich ekspertów. To dla
mnie znacząca nobilitacja.

- Czy wiążesz z tym faktem jakieś na-
dzieje na przyszłość?

- Przez wiele lat systematycznej pracy
zgodziłem szczegółową, jeśli nie jedną
z najdokładniejszych w Polsce, dokumenta-
cję piłkarskich mistrzostw Europy i Świata.
Jeśli autor Encyklopedii zechce w dalszym
ciągu korzystać z mojej wiedzy, na pewno
będę służył mu swoją pomocą, bo piłkar-
skie mistrzostwa to moja wielka życiowa
pasja. A to, że pomógł mi zaistnieć publicz-
nie, w kręgu najlepszych znawców tematyki
piłkarskiej w Polsce, może być mi pomocne
w realizacji własnych planów, z których
przecież nie rezygnuję.

- Życząc zatem ich rychłego spełnie-
nia, dziękuję Ci za rozmowę.